



5715

- 1) Zuziwał Jan st. swię. lat 39. Człm. Wsch. Zmady
- 2) Dnia 2 Grudnia 1939r. wieś Weeber koło Włodzimierz
 Wolskiego zastawem awizy do miasteczka sowieckiej
 i Kompania Szpitala polowego Str 104 do którego byłem
 zamobilizowany. We wsi Weeber oborem przez awizy
 sowieckiej zastawem awizy z Dorsodcy kompanii
 kpt. Nowakowem którego odłazyli do góry oficerów
 i poprowadzili do Włodzimierz Wolskiego odeta oddziału
 dąga która prowadzila do Włodzimierz była obstarwiona
 z dwu stron karabinami maszynowymi, karab. sztandajowy
 się z kilkunastu furmanek wraz z żywnością, rakietami
 władze sowieckie
- 3) Dnia 2 Grudnia 1939r. poprowadzili nas przez cały
 dzień do jakiejś stacji. Wtedy się pozwolono zobaczyć
 do pociągu torwarowego i wsiemki o godzinie do Szepielu
 gdzie przedyliśmy. Słuchaliśmy ciężkich warunkach.
 Szepielu nie bezonnie, jeśli daliśmy nam 24 godz.
 Podczas awizy przedłżeni bonytury wsi żyłki bonytury
 apanaty fotograficzne i t.p.

po przebiegu ośmiu dni dnia 5 października 1939 r.
 poprowadzili nas w dwóch kolumnach po Łysicye Lubin
 do Ostroga. po trzech dniach do m. Durbna. i Durbna
 po sześciu dniach do m. Werby następnie pięciu dni
 do Radziwiłłowa koło Przedów gdzie się rozpoczęła praca
 przymusowych robot przy budowie szosy kopania rowów.
 W miesiacu maju 1940 r. przewieźli nas całe do wsi Stno
 i Sytno i powrócił do Radziwiłłowa Przedów Hołycze
 koło Tarnopola gdzie zmuszono nas do pracy w kamienio-
 łomach i prowadzono co dzień 16 km. i Hołycze po kilku
 miesiacach zawieźli do wsi Stawki gdzie budowano
 lotnisko aż do wybuchu wojny sowieckiej z Niemcami
 a potem poprowadzili 850 km. za granicę Falster
 i zabudowali do pociągu i zawieźli do Starobielsha
 D Radziwiłłowa koło Przedów małe miasteczko odległe 12 km.
 od Przedów umieścili nas w trzy piętrowym budynku
 kolejowym na w. stronie kolejowego ogrodu i strażeni
 kolezysnym i na trzecim rogu budynku były zabudowane
 gospodzie zwane gołębniki i w trzecim z nich stał wartownik

z reflektorem a oprócz wrażeń witeków 3 psow które
 biegły po rozciągniętym do okłań drucie,
 która był mały zamieszany i studnia gdzie wyuczywało
 się w kolce aby zobaczyć trochę wody, że byłymu obropom
 i trochę poprostu widać że siewa robactwo i pluskawy.
 Łazni nie była tylko mieszana także wstrząsy się wozę
 biemu podobierano kto miał dać parę a kielichu która
 była przemarzona albo jenców została sprzedana przez
 właścicieli. Spaliliśmy okna i czas na podłodze potem
 posłano pręgi. w rękach które musiło się 8 mi ludzi
 spało 16 to
 5) Skład jenców stanowiła 70% Polaków reszta Ukraińcy
 i żydzi
 6) Życie w okresie na grupę kto nie chciał pracować
 400g mni ^{podzielony} chleba i sławicy pracowali 600 gram
 do ~~nie~~ ^{nie} miał marnie 800 godzinno jak notowali
 trawę i jagła

- 7) Stosunek władz N. K. W. S. do Polaków był brutalny
 często się zdarzało że wypychali za bramy jak mściciel
 nie do pracy bo nie miał butów czy odbramniał to wyga-
 niarli prosto bosy. ca. byle co sadzali do kareceru
 letury się miewał w tym czasie i kasa bi. robierali się do bicia
 następnie odhazywały się 2 lub 3 razy w tygodniu rewizje
 wyprzedali wszystkie morder 25. do 30 stopni i tak kilka
 godzin trwał
- 8) Pomoc le karaku była (wypadków śmierci więcej niż była)
 bardzo ograniczona
- 9) Łacność i krajem była bardzo trudna gdyż ciagle
 zmieniano numer skrynek żeby nie przeliczyły się jęziki
 kto nie wyrobił normy do nie otrzymał listu
- 10) Zwolniony został dnia 14 sierpnia 1947r.
 w Starszobielu gdzie sformowano kompanie
 i został przydzielony do 6 Dyw. 6 Komp. Sanit. wojsk.